



W Ścierniach biegają i pomagają / **str. 8-9**



Śmieci – trudne zadanie / **str. 6**



Nasza Łysina / **str. 14**

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.



BIERUŃ
CI PRZAJE

Rodnia

Lipiec/Sierpień

ISSN1233-4987

Gazeta bezpłatna

rodnia@bok.bierun.pl

MAGAZYN SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

NR 7 (372) 2019 r.

Wakacje na półmetku



PISZEMY DLA WAS

Latem w Bieruniu dużo się dzieje. Koncerty plenerowe, półkolonie dla dzieci, imprezy sportowe dla całych rodzin, festyny... a to dopiero połowa wakacji! O tym co już za nami, a co będzie się działo

w sierpniu, przeczytacie w tym numerze „Rodni”. Oczywiście mimo wakacji, pełną parą idą istotne dla miasta i jego mieszkańców inwestycje, o których piszemy na stronach 2-5. Nie od-

kładamy na bok ważnych tematów, jak zmiany w systemie gospodarki odpadami. Przypominamy też o zbliżającej się setnej rocznicy powstania śląskich w kontekście bieruńskiej Hamrowizny.

Witając się z Państwem w nowym składzie redakcyjnym, zapraszamy do lektury i do kontaktu z nami. Piszcie do nas o sprawach dla Was ważnych i przekazujcie nam swoje uwagi. Zawsze chętnie ich wysłu-

chamy. Będziemy wdzięczni, jeśli zechcecie dzielić się z nami swoją wiedzą. Bo przecież miasto tworzą jego mieszkańcy, a gazetę – jej czytelnicy.

Sylvia Witman

RAPORT INWESTYCYJNY

Łysinowa i Marcina będą przebudowane

Długo wyczekiwana i mocno pożądana inwestycja miejska zostanie wkrótce zrealizowana! Rusza przebudowa ulicy Łysinowej i ulicy Marcina. Roboty potrwać do końca listopada. Ich łączny koszt to ponad 6 milionów 180 tysięcy złotych.

W czwartek, 18 lipca zastępca burmistrza Bierunia Sebastian Macioł podpisał umowę z wykonawcą, firmą Jerzy Strzelec Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Eksportowe z Babic na realizację zadania pn.:

„Przebudowa ul. Łysinowej i ul. Marcina”. Obejmuje ono gruntowny remont ulicy Łysinowej na odcinku od torów kolejowych oraz ulicy Marcina w całości. W ramach inwestycji zostanie wybudowana także ścieżka

rowerowa na odcinku od ul. Oświęcimskiej do ul. Marcina.

Wartość zadania to 6 180 358,81 zł. Gmina Bieruń pozyskała na nie dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 50%.

Zakres robót obejmuje:

- przebudowę ulicy Łysinowej i Marcina wraz z budową miejsc postojowych i budową zatok dla busów
- budowę/przebudowę chodnika na całej długości przebudowywanej drogi
- budowę ścieżki rowerowej na odcinku od ulicy Oświęcimskiej do ulicy Marcina

- budowę/przebudowę kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami
- budowę sieci oświetleniowej kablowej (wł. Gminy Bieruń)
- budowę kanalizacji teletechnicznej
- przebudowę istniejącej napowietrznej sieci elektroenergetycznej nN (wraz z przyłączami) oraz istniejącej napowietrznej sieci oświetleniowej (wł. Tauron).



Umowę z wykonawcą remontu podpisał zastępca burmistrza Sebastian Macioł.



Już niedługo stan ulic Marcina i Łysinowej bardzo się poprawi.



Wieża wspinaczkowa osiągnęła już docelową wysokość 16,5 m.

Prace wykończeniowe w Centrum Homera

Na osiedlu Homera powstaje wyjątkowy w skali regionu obiekt sportowy, czyli nowoczesne centrum wspinaczkowe oraz centrum sportów walki. Wieża centrum wspinaczkowego osiągnęła już docelową wysokość 16,5 metra. Dzięki oryginalnej architekturze może stać się punktem orientacyjnym i wizytówką miasta i powiatu. Na pewno będzie też uczęszczanym obiektem.

Prace budowlane wkraczają w kolejny etap. Trwa wykonanie elewacji zewnętrznej, ocieplanie dachu, montaż wentylacji mechanicznej i oświetlenia wewnętrznego oraz inne prace wykończeniowe. Zakończyła się też inwestycja związana z budową nowego przyłącza wodociągowego.

Roboty budowlane mają zakończyć się do końca sierpnia 2019 roku. Natomiast wyposażenie hali w sprzęt oraz montaż ścianek wspinaczkowych po-

trwa najprawdopodobniej do końca roku. Otwarcie obiektu wstępnie planowane jest na grudzień 2019 roku.

Inwestycję realizuje firma PPHU „CARBUD” S.A. Wartość zadania to ponad 5 milionów złotych. Miasto Bieruń pozyskało na jego realizację dwa dofinansowania: z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego oraz z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

RAPORT INWESTYCYJNY

Hamrowizna pięknieje

Postępują prace budowlane i nasadzeniowe na terenie historycznej Hamrowizny. Do września powstanie tam estetycznie zagospodarowany skwer. Pierwsze efekty tej metamorfozy są już widoczne.

Przywrócenie Hamrowiźnie estetycznych walorów ma odbudować pozytywny wizerunek tego miejsca oraz zachować pamięć o jego historycznym charakterze. Celem inwestycji jest uczynienie tego terenu

miejszem przyjaznym, ciekawym, przyjemnym dla oka oraz lubianym przez mieszkańców.

Inwestycja jest już bardzo zaawansowana. Trwają prace brukarskie, nawierzchnia centralnego placu

i dochodzących do niego ścieżek wykonywana jest z materiałów szlachetnych (m.in. kostki brukowej i mozaiki kamiennej). Obniżono istniejące studnie kanalizacyjne, powstał też fundament pod pomnik Powstańców Śląskich.

Wykonano także nasadzenia: 128 sztuk krzewów berberys thunberga, 80 sztuk tawuły japońskiej, 408 sztuk bodziszka, 60 sztuk irgi i 60 sztuk jałowca pfitzera. Dosadzono tam również kilkanaście drzew – dwa gatunki wiśni oraz klony.

Przypominamy, że rewitalizacja terenu Hamrowizny odbywa się w ramach realizacji zadania Budżetu Obywatelskiego Miasta Bierunia 2018. Projekt zakłada również odтворzenie pomnika Powstańców Śląskich w jego historycznej formie. Montaż pomnika nastąpi w ostatnim etapie prac. Wkrótce ogłoszony zostanie przetarg na jego wykonanie.



ZDJEŃCJA: UM BIERUN

Na Hamrowiźnie posadzono kilkaset sztuk krzewów ozdobnych.

Pomnik zostanie przywrócony w jego historycznej formie, na podstawie archiwalnych fotografii. Wraz z nim będzie wykonana – i będzie stanowiła jego integralną część – tablica upamiętniająca poległych powstańców.

Cały teren Hamrowizny zostanie oświetlony lampami parkowymi z wykorzystaniem technologii LED,

wpiętymi do miejskiego systemu sterowania i zarządzania oświetleniem.

Wykonawcą zadania jest firma Marciniak Roman „MAT-BUD” Zakład Robót Drogowych i Budowlanych z Pszczyny. Inwestycja ma zostać zrealizowana do września 2019 roku. Jej koszt to 468 456,39 zł.



To ruchliwe miejsce stanie się ozdobą tej części miasta.

Będzie bezpieczniej – powstaje sygnalizacja świetlna

Budowa sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przez ulicę Warszawską (droga krajowa nr 44) w okolicach wlotu ul. Kościelnej wkroczyła w etap realizacji.

24 czerwca burmistrz Krystian Grzesica podpisał umowę z wyko-

nawcą – firmą Elektroserwis Spółka Cywilna Barbara Wachowiak, Dariusz Wachowiak S.C. z siedzibą w Mysłowicach. Gmina przekazała wykonawcy plac budowy 27 czerwca. Z kolei 12 lipca teren przekazała firmie jako plac budo-

wy także Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad.

W ramach inwestycji za kwotę ponad 370 255 zł zostaną wykonane następujące prace:

- budowa przejścia dla pieszych oraz sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przez ulicę Warszawską (które skomunikują osiedle Granitowa z ulicą Kościelną)
- przebudowa ulicy Warszawskiej polegająca na budowie odcinka chodnika w rejonie tegoż przejścia dla pieszych oraz uzupełnienie oznakowania pionowego i poziomego
- rozbudowę ulicy Kościelnej w zakresie budowy chodnika w rejonie skrzyżowania z ulicą Warszawską wraz z korektą łuku na wlocie ulicy Warszawskiej
- przebudowę przepustu oraz oświetlenia drogowego.

Termin wykonania to 24 września br.



Burmistrz Krystian Grzesica podpisał umowę z wykonawcą sygnalizacji świetlnej na ul. Warszawskiej.

Droga dojazdowa do garaży - kolejny etap



KAMIL PESZAT

Przy garażach na os. Granitowa prace idą pełną parą.

Trwa przedostatni etap modernizacji drogi dojazdowej do garaży na osiedlu Granitowa. Jest to kontynuacja prac remontowych, jakie wykonywane były w poprzednich latach.

To zadanie podzielone jest na etapy, żeby zminimalizować uciążliwość, jakie wynikają z prac

budowlanych dla użytkowników garaży. Obecnie jest realizowany przedostatni już etap modernizacji. Zakłada on wykonanie jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej o powierzchni 730,0 m, dojazdów do garaży z kostki betonowej i elementów ulic – krawężników betonowych.

RAPORT INWESTYCYJNY

Bieruń z dofinansowaniem na prawie 400 lamp ledowych

1 386 851,96 złotych – dokładnie taka kwota trafi do Bierunia na modernizację oświetlenia ulicznego! Dzięki temu wymienionych zostanie 389 sztuk punktów oświetleniowych na 23 ulicach naszego miasta.

W ramach działań Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, dotyczących efektywności energetycznej, odnawialnych źródeł energii i gospodarki niskoemisyjnej prowadzone są konkursy w zakresie niskoemisyjnego transportu miejskiego oraz oświetlenia ulicznego. W rozstrzygniętym niedawno konkursie, do dofinansowania łączną kwotą 56,04 mln zł wybrano 15 projektów, w tym projekt gminy Bieruń.

Wartość planowanej w naszym mieście inwestycji to 1 668 209,46 zł. Przyznane dofinansowanie wynosi natomiast 1 386 851,96 zł. Projekt zakłada instalację nowoczesnego, energooszczędnego oświetlenia w technologii LED na dwudziestu trzech bieruńskich ulicach. Łącznie zmodernizowanych zostanie 389 sztuk punktów oświetleniowych!

Zakres prac obejmuje wymianę oświetlenia w następujących lokalizacjach:

1. ul. Ekonomiczna
2. ul. Turyńska i Chemików
3. ul. Nasypowa
4. ul. Sokolska i Bażantów



Na wielu bieruńskich ulicach oświetlenie zostało już wymienione na energooszczędne. Są już środki na kolejnych 400 lamp.

- | | | | |
|---|---|--|--|
| 5. ul. Majowa | 12. ul. Turystyczna (teren wokół budynku Komendy Powiatowej Policji) | 17. łącznik pomiędzy halą sportową przy ul. Warszawskiej a Plantami Karola | 22. ul. Jagiełły (teren wokół Triady) |
| 6. ul. Kościelna | 13. ul. Bojszowska (teren przy "Zajeździe Jajosty") | 18. ul. Kadłubowa (parking) | 23. ul. Zdrowia |
| 7. ul. św. Barbary | 14. ul. Mikołaja | 19. ul. Solecka (Plac przed Domem Pogrzebowym) | To kolejne już dofinansowanie na modernizację oświetlenia w Bieruniu. Miasto pozyskało też 590 000 zł z Funduszu Metropolitalnego Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii na instalację 99 lamp ledowych na osiedlach domów jednorodzinnych. |
| 8. ul. Pilnikowa | 15. ul. Krótka | 20. ul. Węglowa (teren przed Szkołą Podstawową nr 3) | |
| 9. ul. Marcina (boczna) | 16. ul. Warszawska (teren przed halą sportową przy Szkole Podstawowej nr 3) | 21. ul. Szarych Szeregów (parking przy hali sportowej) | |
| 10. ul. Królowej Jadwigi (teren Skatepark) | | | |
| 11. ul. Turystyczna (teren wokół budynku Centrum Inicjatyw Gospodarczych) | | | |

Plac zabaw przy ul. Solidarności

Przy ulicy Solidarności powstał nowoczesny plac zabaw dedykowany najmłodszym mieszkańcom naszego miasta. Inwestycja kosztowała 100 tys zł, a jej odbiór nastąpił 2 lipca.

Nowy plac zabaw usytuowany jest na miejscu dawnego asfaltowego boiska do koszykówki. Najmłodsi mają do dyspozycji: piaskownicę, zestaw zabawowy, huśtawki, dra-

binki, zjeżdżalnię, karuzelę, kiwak oraz linarium stożek. Przy placu stanęły również ławki wypoczynkowe i kosze na śmieci, a wokół niego powstało ogrodzenie. Dopełnieniem inwestycji było wysianie świeżej trawy.

Zgodnie z sugestiami i wskazówkami rodziców, plac zabaw posadowiony został na bezpiecznej,

poliuretanowej nawierzchni. Taki rodzaj podłoża staje się standardem w naszym mieście. Wszystkie kolejne place zabaw budowane będą właśnie z zastosowaniem poliuretanowego podłoża. Docelowo planuje się systematyczną – rozłożoną na kilka lat – wymianę nawierzchni na wszystkich istniejących placach zabaw w Bieruniu.



Jedna z nowych atrakcji dla dzieci przy ul. Solidarności.

RAPORT INWESTYCYJNY

Powstaje nowa sala gimnastyczna przy SP 1

Trwa budowa nowoczesnej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1. Po wyburzeniu starej części budynku, rozpoczęło się przygotowanie terenu pod fundamenty nowego skrzydła szkoły.

Wykonano już wykop pod fundamenty, jednak ze względu na słabą nośność gruntu konieczne jest dodatkowe wzmocnienie podłoża. W związku z tym rozpoczęło się tzw.

palowanie – wykonywane są odwierthy na głębokość 7-9 metrów, które następnie wypełnia się betonem i wzmacnia zbrojeniem. Pod nowo powstający budynek zostanie wyko-

nanych ok. 270 takich pali. Dopiero potem rozpocznie się budowa fundamentów.

Inwestycja będzie kosztować prawie 10 mln zł. Na jej realizację Miasto Bieruń pozyskało dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Całe zadanie obejmuje wyburzenie istniejącego budynku sali gimnastycznej i budowę nowego skrzydła zawierającego nową salę gimnastyczną wraz z zapleczem sportowym (szatniami, pomieszczeniami higieniczno-sanitarnymi, pomieszczeniami dla nauczycieli, magazynem sprzętu sportowego), a także hol wejściowy, pomieszczenia techniczne i pomocnicze oraz komunikację i szyb windy. W nowym budynku powstanie również pomieszczenie biblioteczne oraz sala do gimnastyki korekcyjnej wraz z zapleczem.

Od strony północno-wschodniej szkoła rozbudowana zostanie o nową zewnętrzną klatkę scho-



Rozpoczęło się „palowanie” czyli wzmacnianie gruntu pod fundamenty.

dową wraz z windą i pochylnią dla osób niepełnosprawnych, co sprawi, że zarówno szkoła, jak i nowo budowana sala gimnastyczna będą w pełni dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Prace mają zostać zakończone do maja 2021 roku. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „A. Piaskowski i Spółka” Sp. z o.o. z Dąbrowy Górniczej.



Na plac budowy wjechał ciężki sprzęt.

Chodnik wzdłuż ul. Oświęcimskiej już gotowy

Rozpoczęta pod koniec czerwca inwestycja realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego – budowa chodnika wzdłuż ulicy Oświęcimskiej – dobiegła końca w połowie lipca. W ramach tego zadania wyremontowano odcinek od granicy miasta do punktu, w którym zakończyła się ubiegłoroczna przebudowa. Koszt zadania to ponad 46 600 zł, a obejmowało ono:

- wykonanie nawierzchni chodnika z kostki betonowej szarej

- wykonanie nawierzchni zjazdów z kostki betonowej czerwonej
- wykonanie krawężników i obrzeży
- umocnienie skarpy płytami ażurowymi

Do wyremontowania pozostał jeszcze jeden odcinek; od rzeki Mlecznej do Rynku. To zadanie również zaplanowane jest jeszcze na ten rok, również w ramach Budżetu Obywatelskiego. Zostało już ogłoszone postępowanie przetargowe.



Świeżo wyremontowany odcinek chodnika.

Śmieci – trudne zadanie

CORAZ WIĘKSZE KOSZTY SKŁADOWANIA ODPADÓW WYMUSZAJĄ ZMIANY W SYSTEMIE

Gospodarka odpadami to jeden z najpoważniejszych globalnych problemów naszych czasów, który stawia przed samorządami i mieszkańcami coraz większe wyzwania.

Oplaty za odbieranie odpadów są coraz wyższe, ale też produkujemy ich coraz więcej. Koszty składowania śmieci rosną i będą rosnać dalej – ma to skłonić nas do segregowania i powtórnego wykorzystania jak największej ilości odpadów. – Razem musimy podjąć wysiłek, żeby śmieci było mniej i żeby jak najwięcej ich odzyskiwać – mówi Barbara Skrobisz, inspektor z Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miasta Bierunia – Tylko w ten sposób możemy obniżyć sobie koszty.

Miesięczne stawki za odbiór odpadów w Bieruniu wynoszą obecnie (od 1 czerwca 2019 r.) 16 zł za osobę, od pierwszej do czwartej osoby w gospodarstwie domowym. Za piątą i kolejną osobę trzeba zapłacić 10 zł za osobę. Te stawki dotyczą gospodarstw domowych, które segregują odpady. Jeśli nie segregujemy, za każdą osobę opłata wynosi 32 zł

To oczywiście niemało, chociaż są w Polsce gminy, które opłaty za odpady podniosły do około 20 zł za odpady segregowane i nawet około 40 za nie-segregowane. Koszt odbioru odpadów to coraz bardziej zauważalna pozycja w miesięcznych opłatach każdego gospodarstwa domowego. Dlaczego śmieci wciąż drożeją?

– Przede wszystkim dlatego, że wytwarzamy ich coraz więcej – odpowiada Barbara Skrobisz. – Widzimy to wyraźnie, analizując lata poprzednie. Jako gmina zaczęliśmy od ok. 7 tys ton,

teraz mamy już prawie 10 tys ton odpadów rocznie. Wzrost jest widoczny też w ostatnim czasie. Rośnie konsumpcja, rosną możliwości nabywcze. Od razu widać to w ilości wytwarzanych odpadów.

Problemy z segregacją

Ta tendencja widoczna jest oczywiście nie tylko w Bieruniu, ale w całej Polsce, a nawet na świecie. Wzrastająca liczba ludności i bogacenie się społeczeństw powoduje ogromny wzrost wytwarzanych śmieci. Ich składowanie staje się coraz poważniejszym problemem. Konieczne staje się ograniczanie składowania i zwiększenie skali przetwarzania i powtórnego wykorzystania odpadów.

Niestety prawidłowa segregacja śmieci wciąż dla wielu osób stanowi problem. – Staramy się edukować mieszkańców i jak najszerzej docierać z informacją jak należy segregować – mówi Barbara Skrobisz. – Nie zawsze niestety się to udaje. Często słyszymy, szczególnie od mieszkańców zabudowy wielorodzinnej, że w mieszkaniach w blokach kuchnie są za małe i po prostu nie ma miejsca na postawienie kilku koszy do segregacji. Zdajemy sobie sprawę z tych trudności. Nie jesteśmy w stanie zmienić warunków lokalowych, ale podpowiadamy, żeby np. puste butelki PET, zabierać ze sobą za każdym razem gdy wychodzimy z domu, zamiast składować w mieszkaniu. Można je też zgnieść, żeby zajmowały jak najmniej miejsca. Wszyscy, zarówno gmina jak i mieszkańcy musimy się starać segregować w sposób prawidłowy, inaczej koszty będą rosły jeszcze bardziej.

Dlaczego śmieci drożeją?

Skąd właściwie biorą się koszty składowania i odbioru śmieci? – To nie są

pomysły gminy, chociaż rzeczywiście każda gmina ustala wysokość stawki indywidualnie – wyjaśnia Barbara Skrobisz. – Ale wysokość opłat wynika z przepisów obowiązujących w skali kraju. Koszty składowania bardzo szybko rosną, w latach 2015-16 było to 115-120 zł za tonę, teraz jest 170 zł, a w przyszłym roku ma być 270. Gminy siłą rzeczy część tych kosztów przerzucają na mieszkańców. O tym jaka jest to część, rzeczywiście decyduje gmina. Ale trzeba pamiętać, że tam, gdzie lokalne władze zdecydują się na niskie stawki dla mieszkańców, pozostałą część kosztów pokrywają z budżetu gminy. To też są pieniądze mieszkańców, z ich opłat i podatków. One mogłyby zostać wydane na inwestycje, np. remonty dróg, chodników czy szkół. Na tym polu też mamy duże potrzeby, mieszkańcy nam je zgłaszają i staramy się na nie odpowiadać. Nic chcielibyśmy, żeby część pieniędzy przeznaczonych na inwestycje pochłonęła gospodarka odpadami.

Rosną też inne koszty; energii, paliwa, także koszty pracy. Niedawno zmieniło się rozporządzenie, w myśl którego składowiska muszą być wyposażone w monitoring i dostosowane do podwyższonych wymagań ppoż. To wszystko sprawia, że także w przypadku odpadów segregowanych koszty rosną. Zanim plastik czy papier zostaną sprzedane jako surowiec i rzeczywiście przetworzone, ludzie i maszyny muszą wykonać ogromną pracę. Odbierany od mieszkańców surowiec, nawet ten z pojemników do segregacji, jest różnej jakości, czasem papier jest zabrudzony czy zamoczony i nie nadaje się do przetworzenia. To wszystko trzeba przygotować do zbytu. To również są koszty. Paradoksalnie, segregowane odpady wymagają większego nakładu

pracy niż zmieszane, które po prostu trafiają na składowisko – dodaje Barbara Skrobisz.

Warto kompostować

Kolejną frakcją odpadów, która bardzo podnosi ich ogólną ilość, są odpady zielone: skoszona trawa, opadłe liście. – W sezonie letnim i jesiennym jest ich bardzo dużo, dlatego w czerwcu Rada Miasta podjęła uchwałę (z mocą obowiązowania od nowego, 2020 r.) o limitach w odbiorze odpadów zielonych bezpośrednio z posesji – mówi Barbara Skrobisz. – W okresie od kwietnia do września będziemy odbierać 4 worki, a w październiku i listopadzie – 6 worków. Wszystko ponad tą ilość mieszkańcy będą musieli zagospodarować we własnym zakresie, to znaczy kompostować lub samodzielnie odwieźć do PSZOK.

Wysokość opłat, jakie ponoszą gospodarstwa domowe, uzależniona jest przede wszystkim od ilości mieszkańców. – Zamieszkałych – podkreśla Barbara Skrobisz. – A nie zameldowanych. To nie jest jednoznaczne, dlatego ważne jest, by zgłaszać w deklaracji taką ilość osób, która faktycznie zamieszkuje pod danym adresem. Trzeba też pamiętać o aktualizowaniu tych danych. To znaczy zgłaszać nam, że mieszka jakaś nowa osoba lub że ktoś się wyprowadził.

Kto mieszka?

Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami stara się weryfikować ilość zgłoszonych w deklaracjach osób. Zdarza się, że nie wszyscy mieszkańcy wskazani są w deklaracji. Czasem jest to celowe działanie by obniżyć koszty, czasem jednak wynika po prostu z niewiedzy mieszkańców.

– Zgłoszenia dodatkowych osób dotyczyć mają m.in. narodzin dzieci, bo czę-

sto ludzie o tym nie pamiętają – mówi Barbara Skrobisz. – Może się wydawać, że noworodek nie wytwarza jeszcze odpadów, ale to nie jest prawda. Spójrzmy chociaż na zużyte pieluchy jednorazowe. Czasem mieszkańcy tłumaczą nam, że sądzili, że skoro zameldowali kogoś, to jest to jednoznaczne ze zgłoszeniem do deklaracji „śmieciowej”. Niestety nie jest tak. My nie możemy zakładać tego z automatu, bo jednak bardzo często zdarza się, że osoba jest zameldowana ale nie mieszka w danym miejscu. Dla nas ważna jest ilość osób, które rzeczywiście mieszkają, stąd staramy się to weryfikować. Nie zawsze te sytuacje są jasne i oczywiste, nie zawsze jesteśmy w stanie stwierdzić jaki jest stan faktyczny, ale w miarę naszych możliwości staramy się to zweryfikować. Zdarzało się już, że naliczyliśmy zaległą opłatę za kilka lat wstecz, gdy potrafiliśmy udowodnić, że dana osoba mieszkała, ale nie była wykazana w deklaracji. Z drugiej strony przypominamy, żeby zgłaszać że ktoś, kto był zgłoszony, już nie mieszka, np. wyprowadził się lub zmarł. Warto to zgłosić żeby nie ponosić niepotrzebnych kosztów.

Złe nawyki

Gospodarka odpadami to niezwykle trudna dziedzina, która stawia przed samorządami i mieszkańcami coraz większe wyzwania. Nie uciekniemy od nich, bo śmieci to jeden z najpoważniejszych globalnych problemów naszych czasów. – Coraz więcej ludzi to rozumie, ale niestety wciąż mamy też do czynienia z paleniem śmieci czy wywożeniem ich do lasu – przyznaje Barbara Skrobisz. – Niektórzy ludzie robią to nadal, mimo że i tak płacą za wywóz śmieci tę samą stawkę. Te złe nawyki, nie w dużej skali, ale niestety wciąż obserwujemy.

Sylwia Witman

Wisła bezpieczna. Nie ma zagrożenia

6 lipca niemal wszystkie ogólnopolskie media przekazywały informację o strumieniu czarno zabarwionej cieczy, jaki wlał się do Wisły na terenie Bierunia. Zdarzenie zaobserwowali łowiący na brzegu rzeki wędkarze. Nakręcony przez nich film został wyświetlony w internecie ponad milion razy.

Sprawa zanieczyszczenia największej polskiej rzeki zaniepokoiła rzeszę osób, nie tylko mieszkańców Bierunia. Świadców zdarzenia powiadomili policję, na miejscu pojawiła

się też straż pożarna i straż miejska oraz pracownicy Bieruńskiego Przedsiębiorstwa Inżynierii Komunalnej. Na szczęście stwierdzono, że ciemna ciecz nie jest szkodliwa i nie

ma mowy o skażeniu Wisły. Woda, która wlała się do rzeki pochodziła ze zbiornika retencyjnego, a mogące przerazić czarne zabarwienie nadal jej muł denną.

Urząd Miejski w Bieruniu niezwłocznie poinformował o incydencie Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska – mówi Magdalena Kutynia, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Bierunia. – Podjęte zostały działania wyjaśniające oraz pobrane zostały

próbki do badań w laboratorium. Z informacji przekazywanych nam przez zarząd Bieruńskiego Przedsiębiorstwa Inżynierii Komunalnej jasno wynika, iż ciemna ciecz, która wpuszczona została do rzeki Wisły, pochodziła ze zbiornika retencyjnego wód powierzchniowych. Do incydentu tego doszło wskutek awarii czujnika poziomu cieczy na zbiorniku retencyjnym. Muł denną, który naturalnie występuje w zbiornikach

retencyjnych został zmieszany z małą ilością wody w zbiorniku i w postaci ciemnej, brzydko wyglądającej cieczy został wpuszczony do systemu wodnego.

Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej w osobnym oświadczeniu wyjaśniło, że sprawa nie miała związku z działalnością KWK Piast – bo takie informacje początkowo pojawiły się w mediach.

SW

Święto w mieście partnerskim



Bieruńska delegacja z burmistrzem Krystianem Grzesicą odwiedziła Moravsky Beroun.

Dużo muzyki, dobra zabawa i spora dawka słońca – tak w skrócie opisać można Berounskie Slavnosti na Krizovem Vrchu, czyli obchody Dnia Moravsky'ego Berouna, w których udział wzięli również mieszkańcy Bierunia.

W sobotę, 13 lipca grupa czterdziestu mieszkańców naszego miasta przyjechała autokarem do Moravsky'ego Berouna w Czechach, by wspólnie z gospodarzami miasta partnerskie-

go celebrować święto ich miasta. W wydarzeniu udział wzięła również oficjalna delegacja miasta Bierunia, na czele której stanął burmistrz Krystian Grzesica, a w skład której weszli także radny Walenty Magiera oraz przedstawiciele Urzędu Miejskiego.

W ramach festynu z okazji święta miasta, na scenie głównej wystąpili znani w Czechach artyści, m.in.: Pavel Callta, Anna K. Przy okazji poby-

tu w Czechach, mieszkańcy Bierunia mieli okazję odwiedzić również miasto Sztramberk, a w nim m.in. rynek, na którym odbyła się wystawa rękodzieł.

W tym roku Moravsky Beroun obchodził również jubileusz 680-lecia istnienia miasta. Oficjalne obchody z tym związane odbyły się w piątek 12 lipca. Również w nich udział wzięli przedstawiciele naszego miasta.

37 propozycji do Budżetu Obywatelskiego 2020

14 lipca zakończył się etap składania propozycji projektów do Budżetu Obywatelskiego 2020. Tym samym rozpoczął się kolejny etap: weryfikacji merytorycznej oraz opiniowania nadesłanych wniosków.

W kolejnym numerze Rodni szerzej opiszemy propozycje zadań, które mieszkańcy Bierunia chcieliby zrealizować w przyszłym roku. Na razie wiemy, że złożono w sumie 37 projektów, z czego 9 ma charakter ogólnomiej-
ski, a pozostałe to mniejsze projekty o charakterze bardziej lokalnym.

Zdecydowana większość wniosków została w tym roku złożona poprzez formularz online. Tylko siedem autorzy projektów dostarczyli osobiście do kancelarii Urzędu Miasta w Bieruniu. Dwa wnioski zostały nadane drogą mailową.

Okres weryfikacji trwać będzie maksymalnie do 14 sierpnia. Po 15 sierpnia



będzie już możliwość zaprezentowania swoich projektów na spotkaniach z mieszkańcami. Głosowanie wystartuje 2 września.

Dotychczas w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Bierunia udało się realizować takie inwestycje, jak budowa placów zabaw, siłowni plenerowych, remonty chodników, oświetlenie czy kurtyny wodne dające ochłodzenie podczas upałów. Jakie pomysły mieszkańcy zgłosili w tym roku? Dowiemy się już niebawem. **SW**



Place zabaw to częste propozycje do Budżetu Obywatelskiego.

Zasłużony dla Miasta

Do zacnego grona ponad 30 osób i instytucji noszących tytuł „Zasłużony dla Miasta Bierunia” dołączył Franciszek Zawisz. Uchwałę o nadaniu tytułu podjęła – na wniosek Kapituły – Rada Miejska w Bieruniu 27 czerwca.

Od 1975 r. – czyli od chwili rozpoczęcia budowy kopalni węgla kamiennego w Bieruniu – Franciszek Zawisz pracował w KWK „Piast” na stanowisku kierownika transportu kolejowego. Uczestniczył w budowie bocznic

kolejowej KWK „Piast”, organizował kursy i szkolenia dla pracowników. Miał swój udział w uruchomieniu pociągu osobowego na odcinku KWK „Piast” – Tychy. Na emeryturę przeszedł w 1995 r.

Przez wiele lat działał na rzecz rozwoju Bierunia, a w szczególności dzielnicy Czarnuchowice. Uczestniczył w budowie gazociągu i linii telefonicznej w Czarnuchowicach oraz w umocowaniu wałów przeciwpowodziowych po powodzi w 1997 r. Był radnym III i V kadencji Rady Miejskiej w Bieruniu. Zabiegał m.in. o budowę kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Czarnuchowice, budowę nowej remizy strażackiej OSP

Czarnuchowice i opracowanie dokumentacji technicznej na nadbudowę wałów przeciwpowodziowych w dorzeczu rzek Przemszy i Wisły po powodzi w 2010 r.

W latach 2010-2015 pełnił funkcję prezesa OSP Czarnuchowice. Nadal jest członkiem i pełni funkcję Honorowego Prezesa tej jednostki. Działa również w Stowarzyszeniach: Miłośników Ziemi Bieruńskiej „Porąbek”, Miłośników 600-letniego Bierunia, „Atlantyda”.

Nadanie tytułu odbędzie się podczas uroczystej sesji, rozpoczynającej obchody święta miasta, 7 września o godzinie 12.00 w Kinoteatrze Jutrzenka. **SW**

Bieruń w Związku Miast Polskich

Podczas czerwcowej sesji Rada Miasta Bierunia jednogłośnie podjęła uchwałę o przystąpieniu do Związku Miast Polskich.

Związek Miast Polskich to najstarsza polska organizacja samorządowa. Jej misją to skutecznie wspieranie polskich miast w działaniach na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego oraz upowszechnianie dobrych praktyk nowoczesnego i innowacyjnego zarządzania samorządowymi wspólnotami mieszkańców. Działalność ZMP to m.in. wymiana doświadczeń i dobrych praktyk pomiędzy samorządami,

promocja i wzmacnianie wizerunku samorządów, ale przede wszystkim lobbying legislacyjny, czyli wywieranie wpływu na ustawodawcę w kwestiach dotyczących pracy samorządów i ich zadań. Przedstawiciele ZMP uczestniczą w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, komisji sejmowych i senackich oraz różnych opiniotwórczych instytucji. Związek oferuje też swoim członkom wsparcie merytoryczne i prawne.

W myśl podjętej uchwały, reprezentantem miasta Bieruń w Związku Miast Polskich będzie burmistrz.

W Ścierniach biegają i pomagają chorym

WYDARZENIE SPORTOWE, KULTURALNE I CHARYTATYWNE

Trzecia edycja biegu „Chwalisz czy nie chwalisz, lotej z nami” odbyła się przy pięknej pogodzie i cieszyła się znakomitą frekwencją. Na starcie stanęło ok. 250 biegaczy, zarówno tych, którzy trenują regularnie, jak i takich, którzy biegają tylko od czasu do czasu. Ale dla jednych i drugich pokonanie 5,5 kilometrowej trasy w ponad trzydziestostopniowym upale stanowiło nie lada wysiłek. Na szczęście na wszystkich czekały na mecie nie tylko medale, ale też woda do picia.

– Bieg „Chwalisz...” zapoczątkowali mieszkańcy dzielnicy Ściernie – mówi Michał Żerdka, dyrektor Bieruńskiego

Ośrodka Sportu i Rekreacji. – To oni zwrócili się do BOSiRU z takim pomysłem, a my oczywiście wyszliśmy na-

przeciw tej inicjatywie i włączyliśmy się w organizację.

Bieg został połączony z dorocznym festynem, który od wielu lat był organizowany w Ścierniach. Odtąd przy organizacji imprezy współpracują BOSiR i Bieruński Ośrodek Kultury. – Dzięki temu mamy większe zainteresowanie zarówno biegiem jak i festynem i łatwiej jest wspólnie zorganizować taką imprezę – dodaje Michał Żerdka, i podkreśla – Oczywiście bezcenna jest współpraca z wolontariuszami, mieszkańcami dzielnicy Ściernie. Oni

bardzo mocno włączają się w organizację, bez nich to wszystko by się nie udało.

Pierwszy bieg został zorganizowany w 2017 r., gdy dzielnica Ściernie obchodziła swoją 745 rocznicę. Nazwa biegu nawiązuje do założyciela Ścierni – rycerza Chwalisza. W imprezie chętnie biorą udział dorośli (również lokalni samorządowcy, m.in. radna Natalia Grosman), młodzież i dzieci. Dla najmłodszych, dla których trasa 5,5 kilometra to jeszcze zbyt wiele, na boisku przedszkola w Ścierniach zorganizowano specjalną konkurencję – bieg z przeszkodami.

Imprezie przyświecał charytatywny cel – podczas biegu i festynu wolontariusze zbierali pieniądze na terapię niepełnosprawnych dzieci: Hani, Natalki, Antoniny, Adasia i Szymona. Bierunianie okazali się hojni – zebrano ponad 7 tys. zł.

Wszystkim niebiegającym oraz biegaczom, którzy pokonali już trasę, czas umilały występy artystyczne. Na sce-



Biegali też najmłodsi – organizator

nie pojawił się m.in. wielopokoleniowy zespół ludowy „Ściernianeczki”, działający przy Bieruńskim Centrum Kultury i nagrodzony niedawno na festiwalach w Miedźnej i Brennej. Dzień zakończył się zabawą taneczną.



Na mecie czekały na wszystkich medale i woda do picia

WYNIKI BIEGU NA 5,5 KILOMETRA:

Mężczyźni

- 1 miejsce Paweł Wójcik
- 2 miejsce Mateusz Michalec
- 3 miejsce Karol Bizoń

Kobiety

- 1 miejsce Katarzyna Gawlak
- 2 miejsce Michalina Malina
- 3 miejsce Roksana Kolonko

Poławiacze talentów

W wakacje nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby dobrze się bawić. W lipcu w Bieruniu odbyły się dwa turnusy półkolonii pod hasłem „Poławiacze talentów”, które to potwierdziły.

Organizatorem półkolonii był Bieruński Ośrodek Kultury. Zajęcia odbywały się w domach kultury: Gama (pierwszy turnus, od 8 do 12 lipca) i Triada (od 22 do 26 lipca). Uczestniczyły w nich dzieci w wieku od 8 do 12 lat.

– Były to półkolonie artystyczne, stąd nazwa „Poławiacze talentów” – mówi Joanna Lorenc, dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury. – Taki był nasz zamiar i to udało się zrealizować. Obydwa turnusy miały podobny program. Pierwszy dzień to były zajęcia muzyczne. Prowadził je zawodowy muzyk, Dariusz Wantuch z zespołu Awokado, który przyjechał do nas z projektem umuzykalniającym dla dzieci

Podczas zajęć dzieci poznały różne instrumenty i próbowały wspólnie stworzyć kompozycję. – Niezwykle energetyczny instruktor podzielił ich na sekcje, każda z nich dostawała swoją partię do zagrania. Bardzo się to dzieciakom podobało, były zachwycone zajęciami. Od rodziców usłyszałam, że o ile na pierwsze zajęcia niektóre dzieci trzeba było namawiać, to po takim rozpoczęciu wszystkie przychodziły już bardzo chętnie.

Kolejne dni to były zajęcia plastyczne, techniczne, kreatywne, taneczne i teatralne. Razem z instruktorem dzieci wykonywały proste ćwiczenia sceniczne i przygotowywały etiudy. Na koniec turnusu każdy uczestnik otrzymał dyplom łowcy talentów. – Gdy na koniec pytaliśmy jak się było, nie słyszeliśmy innych odpowiedzi niż „super!” Myślę, że te zajęcia bardzo się udały – dodaje Joanna Lorenc.

SW



Bieruńscy półkoloniści z dyplomami.

dzieciom



Przygotowali dla nich konkurencję z przeszkodami

Zwieńczeniem rywalizacji sportowej było natomiast wręczenie nagród najszybszym biegaczom przez burmistrza Bierunia Krystiana Grzesicę. Po rywalizacji w niesamowitym upale, dystans 5,5 km. najszybciej pokonał Paweł Wójcik. Wśród zawodniczek jako pierwsza dystans przebiegła Katarzyna Gawlak. Nie zabrakło też nagród dla najmłodszych. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale za udział, najlepsi – statuetki oraz... miód z lokalnych pasiek. Było też losowanie nagród rzeczowych.

Sylvia Witman



Biegaczkom i biegaczom z najlepszymi czasami gratulowali burmistrz Krystian Grzesica i dyrektor BOSiR Michał Żerdka. Otrzymali oni statuetki i miód z lokalnych pasiek.



Podczas festynu wolontariusze zbierali pieniądze dla chorych dzieci. Bierunianie zasilili skarbonkę kwotą 7 tys zł.



ZDJĘCIA: SYLVIA WITMAN



Z ukończonego biegu na 5,5 km cieszyła się bieruńska radna Natalia Grosman. Kibicowała jej wicestarosta powiatu bieruńsko-lędzińskiego Agnieszka Wyderka-Dyjeńska.

Najlepsi w skata

W siedzibie sekcji skatowej Leśna Bieruń – czyli Pubie Leśna – rozegrano 6 lipca turniej, będący etapem rozgrywek o Grand Prix okręgu tyskiego Polskiego Związku Skata.

Turniej rozgrywany jest corocznie, a do gry przystępują zawodnicy z powiatów należących do tyskiego okręgu.

gu: bieruńsko-lędzińskiego, mikołowskiego, tyskiego. W sumie w okręgu zrzeszonych jest około 27 klubów.

CIEKAWOSTKI O SKACIE

- Jest nazywany śląskim brydżem, ale te dwie gry więcej różni niż łączy. Główne podobieństwo to występujący w obu element licytacji.
- Skat jest popularny nie tylko na Śląsku, ale też na Kaszubach i w Wielkopolsce.
- Gra wywodzi się z Niemiec, gdzie społeczność graczy jest największa – w tamtejszej federacji skupionych jest około 30 tysięcy osób.

Dla porównania, Polski Związek Skata zrzesza ok 1600 osób.

- Nieprawdą jest, że skat to męska gra. W Polsce gra wiele kobiet, a w Niemczech panie stanowią jedną czwartą wszystkich zawodników.
- Organizacje skatowe występują nawet w tak dalekich krajach jak Australia i obie Ameryki. Grę rozpowszechnili tam niemieccy imigranci.

Ten rok jest szczególny, czekają nas mistrzostwa Europy, na które z Polski wybiera się blisko 300 osób – mówi Krzysztof Kołodziejczyk, wielokrotnie utytułowany zawodnik (zdobywca m.in. mistrzostwa Polski), prezes Polskiego Związku Skata. Na co dzień gra w drużynie OSP Lędziny, a w rozegranym 6 lipca turnieju zdobył 6 miejsce. – Polska jest drugą na świecie, po Niemczech, skąd wywodzi się skat, potęgą w tej grze.

Polacy, a w szczególności reprezentanci okręgu tyskiego PZSkat, mają swoje sukcesy na arenie międzynarodowej. Adam Kołodziejczyk, brat pana Krzysztofa, jako jedyny Polak zdobył tytuł indywidualnego mistrza świata. Obecność tej klasy zawodników dowodzi wysokiego poziomu turnieju w Pubie Leśna, w którym w tym roku wzięło udział

62 zawodników. Sędziował Bogdan Hernas, a najlepsze wyniki uzyskali:

I miejsce – Mateusz Dąbrowski, MDK BOLKO Łaziska Górne

II miejsce – Jerzy Sklorz, niezrzeszony

III miejsce – Alojzy Skotnica, TS Pszczyna **SW**



ZDJĘCIA: SYLVIA WITMAN

Puchary za najlepsze wyniki odebrali Mateusz Dąbrowski, Jerzy Sklorz i Alojzy Skotnica. Sędziował Bogdan Hernas, a gratulowała naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Bierunia Joanna Figura.

Z Meung sur Loire do Bierunia

ROBILI PIEROGI, PIEKLI TARTE

Na początku lipca zawitali do nas goście z partnerskiego miasta Meung sur Loire. Organizatorem wizyty było Stowarzyszenie Współpracy Zagranicznej „Wspólna Europa”, a Francuzów gościły bieruńskie rodziny. Dzięki nim oraz dotacjom z Urzędu Miasta przygotowano bogaty program pobytu.

Wizyta zaczęła się od powitalnej kolacji, w której wzięli udział przedstawiciele władz Bierunia z burmistrzem Krystianem Grzesicą oraz władz gminy Meung sur Loire, a już następnego dnia gości czekał dość intensywny program, w tym zwiedzanie Kopalni Soli w Wieliczce, Krakowa – Starówki i Kazimierza, a wieczorem uczestniczyli w koncercie muzyki klasycznej w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Św. Maurycego w kościele Piotra i Pawła w Krakowie.

– Na każdy dzień pobytu przygotowaliśmy kilka ciekawych propozycji, niektóre zresztą proponowali sami Francuzi – mówi Anna Knopek ze Stowarzyszenia Współpracy Zagranicznej „Wspólna Europa”. – Tak było w przypadku warsztatów kulinarnych, które zorganizowaliśmy w znakomicie wyposażonej kuchni Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu. Goście z Francji chcieli się nauczyć robić pierogi, nas natomiast zaznajamiali z technikami pieczenia dobrej tarty według oryginalnego przepisu. Ci, których praca w kuchni mniej interesowała, zagrali w petran-



Podczas warsztatów kulinarnych w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu goście z Francji poznawali tajniki kuchni polskiej.

que (bule) na niedawno oddanym bulodromie.

W zawodach wzięło udział 12 osób, a podczas gry zimne napoje i ciasto serwowali wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krystyna Wróbel i radny Stanisław Jurecki. Warsztaty kulinarne zakończyły się wspólną degustacją pierogów i tarty z jabłkami, a dzień zakończył się piknikiem z kiełbaskami i krupniokami, sałatki i ciastami, które przygotowały członkinie Stowarzyszenia „Wspólna Europa”. O oprawę muzyczną pikniku postarały się Patrycja i Oktawia, więc

do późnych godzin wieczornych wszyscy dobrze się bawili.

Także rodziny, które podejmowały gości włączyły się w realizację programu pobytu, były więc wycieczki na Jurę Krakowsko-Częstochowską, do Ogrodzieńca, Bobolic, Pszczyzny, Oświęcimia, a także w góry – do Ustronia i Wisły. Goście z małymi dziećmi pojechali skorzystać z bogatej oferty Energylandii.

Wieczorami odbywały się spotkania w mniejszych grupach, w tym rozmowy przedstawicieli partnerskich

stowarzyszeń z Bierunia i Meung. W przyszły roku planujemy rewizytę we Francji, więc wstępnie ustaliliśmy szczegóły. Gości z Meung sur Loire pożegnaliśmy we czwartek, 11 lipca przy Walencinku. Spotkaliśmy się w szerszym gronie, wraz z burmistrzem Bierunia i rodzinami, u których mieszkali Francuzi.

Warto dodać, iż miastami partnerskimi są również niemiecki Gundelfingen, Moravsky Beroun w Czechach oraz Ostróg na Ukrainie i ze wszystkimi Bieruń prowadzi wymianę, m.in. uczniów szkół. Współpraca z Meung sur Loire jest jednak wyjątkowa, bo uczestniczą w niej całe rodziny.

LS

Powołano Radę Muzeum

Muzeum Miejskie w Bieruniu, chociaż nie ma jeszcze siedziby, to już organizuje ciekawe przedsięwzięcia, m.in. spacer po mieście, cykl filmów „Zwiedzamy Bieruń” czy wystawę fotografii autorstwa ks. Mateusza Bieloka. Została też powołana Rada Muzeum. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę zatwierdzającą jej skład.

Radę Muzeum będą tworzyć:

- **Krystian Grzesica**, burmistrz miasta Bierunia – kandydat wskazany przez Radę Miasta Bierunia.
- **Dr Maria Lipok-Bierwaczek**, etnograf, doktor nauk humani-

stycznych, wieloletnia dyrektorka Muzeum Miejskiego w Tychach – kandydatka wskazana przez burmistrza miasta Bierunia

- **Alojzy Lysko**, pisarz, wybitny znawca historii Śląska i ziemi bieruńskiej – kandydat wskazany przez Górnośląskie Towarzystwo Literackie.
- **Dr Grzegorz Odoj**, pracownik Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego – kandydat wskazany przez Oddział Śląski Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego

- **Marcin Nyga**, przewodniczący Rady Miasta Bierunia, historyk sztuki, główny inwentaryzator Muzeum Zamkowego w Pszczynie – kandydat wskazany przez Oddział Górnośląski Stowarzyszenia Historyków Sztuki
- **Maciej Kluss**, dyrektor Muzeum Zamkowego w Pszczynie – kandydat wskazany przez dyrektora Muzeum Miejskiego w Bieruniu.

Docelowo Rada Muzeum będzie liczyła 7 członków. Ostatniego wybierze sama, podczas pierwszego posiedzenia. **SW**

Bieruńskie rodziny na historycznych zdjęciach

W kinoteatrze Jutrzenka będzie można oglądać wystawę „Mieszkańcy Bierunia na początku XX w. w fotografii ks. Mateusza Bieloka”. Ten zbiór historycznych, wielkoformatowych zdjęć był wcześniej pokazywany w Muzeum Zamkowym w Pszczynie.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, 18 sierpnia o godzinie 17.00. W kinoteatrze „Jutrzenka” wyeksponowane zostaną wspaniałe zdjęcia autorstwa ks. Mateusza Bieloka, wykonane w latach 1914-1915 w Bieruniu Starym, niedaleko parafii św. Bartłomieja Apostoła, gdzie był

on proboszczem. W 1922 r. ks. Bielok został mianowany administratorem parafii Wszystkich Świętych w Pszczynie, następnie wicedziekanem dekanatu pszczyńskiego, a potem dziekanem, którą to godność utracił po czterech latach, gdyż wziął udział w uroczystościach pogrzebowych księcia pszczyńskiego Jana Henryka XV.

Fotografie autorstwa ks. Bieloka przedstawiają bieruńskie rodziny. Zostały wykonane aparatem wielkoformatowym i przypominają obrazy. Z pewnością zrobią na zwiedzających niesamowite wrażenie.

Asystent rodziny przaje rodzinom

BEZPIECZNE I RADOSNE WAKACJE W BIERUNIU!

Od ponad miesiąca trwa czas wolności, rozrywki i radości dla naszych milusińskich. Bieruńscy Asystenci Rodziny apelują do wszystkich rodziców o wzmożoną czujność wobec swoich dzieci w czasie wakacji. Ten jeden z najprzyjemniejszych momentów w życiu każdego ucznia miewa także ciemne strony.

Aby wakacje były beztrudne i wesołe, warto pamiętać o zasadach, które powinny być przestrzegane. Nierzadko można spotkać się z różnego rodzaju zagrożeniami czyhającymi na dzieci np. używki typu: papierosy, alkohol, dopalacze, narkotyki. Błogi wolny czas dla naszych dzieci jest czasem nieokiełznanych myśli, szaleństw, swobody, a w połączeniu z brakiem własnych zainteresowań, presją otoczenia staje się okazją do próbowania niebezpiecznych substancji bądź brania udziału w różnych niebezpiecznych przygodach. Dzieci w ten sposób „chcą zaistnieć”, robią to dla szpanu, zabicia czasu, dla przyjemności, bo przecież: „nie jestem gorsza”, „jestem prawie dorosły”, „nie boję się”, „starzy mną nie rządzą”. Wakacyjna zabawa i wolność mogą okazać się dla dzieci i młodzieży nie tylko czymś pięknym, ale i niezwykle groźnym. Drodzy rodzice! Opiekujcie się dziećmi mądrze kontrolując je jednocześnie. Troska, bliskość, poświęcony czas, rozmowa, przytulenie i miłość rodzica jest najlepszym antidotum na dolegliwości i rozterki młodych ludzi, a także naj-

lepszym sposobem by poznać dobrze własne dziecko, niezależnie czy ma 7 czy 17 lat.

Nie obawiajcie się rozmów ze swoim dzieckiem. Bądźcie blisko swojego dziecka! Używki są dostępne dookoła, nawet na podwórku pod blokiem. Nie uchronicie dziecka całkowicie przed kontaktem z używkami, ani przed ryzykownymi zachowaniami, ale można mu pomóc w dokonywaniu dobrych wyborów. Rodzice, rozmawiajcie ze swoimi dziećmi! Nic w tym niewłaściwego, jeśli Wasze dziecko będzie dysponowało większą wiedzą na dany temat. Mówcie o swoich obawach, wymieniajcie się spostrzeżeniami. Bardzo często zdarza się, że rodzice chcą nastraszyć swoje dzieci twierdząc, że tym sposobem uchronią je przed złem. Taka postawa nie jest prawidłowa i często przynosi odwrotny skutek. Lepszym rozwiązaniem będzie poinformowanie dziecka o konsekwencjach i zagrożeniach jakie mogą nosić za sobą używki.

Częstym problemem w okresie wakacyjnym jest również niewłaściwe korzystanie z Internetu. Dziecko jest zamknięte w swoim pokoju, „jest spokoj od niego”, przecież nic się nie dzieje złego, jest w naszych czterech ścianach, naszym domu. Świat Internetu jest niczym kosmos, w którym jest właściwie wszystko możliwe i wszystko ciekawe, o czym możemy pomarzyć. Internet zabija też nudę, dla niektórych dzieci to jedyny bliski kontakt z drugim człowiekiem. W sieci można poznać nowych znajomych, znaleźć „miłość”, poznać ciekawe osoby, ale też czasem takie osoby które są niebezpieczne, zagrożające zdrowiu czy psychice Twojego dziecka. Rodzicu bądź czujny, bądź

uważny, zastanów się w jaki sposób i z kim Twoje dziecko spędza czas.

Ważne jest aby nasze dzieci miały zorganizowany czas wolny, aby miały możliwość robienia rzeczy, na które nie ma czasu w ciągu roku szkolnego, np. rozwijania swoich zainteresowań, spędzania czasu z przyjaciółmi, na śmiech i zabawę. Znajdźcie czas na dłuższe i częstsze rozmowy, na które w trakcie roku szkolnego było bardzo mało czasu. Dobrze byłoby, gdyby wakacje były okresem, w którym rodzice mogą być razem z dziećmi, kiedy rodzina może więcej czasu spędzić razem. Jeżeli zachodzi jakakolwiek obawa o bezpieczeństwo dzieci, nie czekaj. Przeprowadź ze swoim dzieckiem rozmowę wspierającą – motywującą. Wiele przykrych i groźnych sytuacji możemy uniknąć działając wcześniej. Z wakacji miejmy tylko miłe wspomnienia!

Drodzy Rodzice! jeżeli problem z Waszymi dziećmi narasta i czujecie się bezradni, proponujemy skorzystać z pomocy Gminnego Centrum Profilaktyki Uzależnień przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bieruniu w którym znajdują się specjaliści mogący udzielić pomocy: psycholog ds. uzależnień, psycholog ds. uzależnień od narkotyków, psycholog dla osób współuzależnionych, psycholog ds. pomocy rodzinie. Zachęcamy także to skorzystania z bezpłatnej usługi asystenta rodziny, który ukierunkuje i pomoże znaleźć rozwiązanie trudnej sytuacji.

MOPS Bieruń

Kontakt: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Władysława Jagiełły 1, 43-155 Bieruń, tel. 32 216 27 88

Słoneczny letni rynek

W ponad trzydziestostopniowym upale odbyła się tegoroczna inauguracja cyklu imprez „Letni rynek”. Co dwa tygodnie w centrum starej części Bierunia odbywają się koncerty i inne wydarzenia kulturalne.



Nawet utopiec ubrał się w pszczele akcenty.

Pierwsza impreza tegorocznego cyklu odbyła się pod hasłem „Miodowy rynek”. Na miejscu pojawili się członkowie Rejonowego Koła Pszczelarzy – jego prezes Tadeusz Mateja i Stanisław Czempas. Opowiadali oni o walorach i dobrodziejstwach miodu, a także częstowali złotym smakołykiem z własnych pasiek.

– Miód to produkt naturalny, zawierający dużą ilość enzymów pszczelich i białek – mówił Tadeusz Mateja. – Pszczelarze z naszego koła mogą zaoferować 3-4 główne gatunki miodu, w tym najrzadszy i najcenniejszy, czyli spadziowy. Wszystkie miody mają walory zdrowotne, wzmacniają organizm i odporność. Oprócz tego różne gatunki miodu dobrze działają na różne schorzenia, jak infekcje górnych dróg oddechowych, choroby układu krążenia czy wątroby.

Prezes bieruńskiego Koła Pszczelarzy mówił też o problemach pszczół. – Na co dzień widzimy negatywny wpływ chemizacji rolnictwa na populację pszczół. My rozumiemy, że dzisiejsza produkcja rolna w Polsce nie może być całkowicie wolna od chemii. Ale staramy się, żeby rolnicy uświadamiali sobie jedną rzecz. Osłabiając populację pszczół przez nadmierną chemizację rolnictwa czy chemizację

w nieodpowiednim czasie obniżają swoje plony czyli swój zysk. Gdy jeden z naszych kolegów stracił pszczoły, bo w okolicy rolnik spryskiwał rzepak, była to strata dla niego ale także dla tego rolnika. Przy rzepaku plon zwiększa się nawet do 50 procent, jeśli jest zapylanie przez pszczoły – przekonuje Tadeusz Mateja.

Podczas upalnej, „miodowej” niedzieli animatorzy (przebrani za pszczoły) przygotowali dla najmłodszych wiele atrakcji. Można było puszczać wielkie bańki mydlane, wykonać sobie pszczele czułki oraz malować obrazki – także nawiązujące do owadziej i pszczelej tematyki – na wielkim arkuszu przeźroczystej folii. Nawet bieruński utopiec z fontanny ubrał się tego dnia w pszczele akcenty.

28 lipca, podczas kolejnej imprezy w ramach „Letniego rynku” mieszkańcy Bierunia bawili się przy muzyce zespołu Milenium. Na sierpień zaplanowano następne koncerty. Warto odwiedzić Rynek w kolejne niedziele!



Zajęcia artystyczne dla dzieci również nie odbiegały od tematu miodu i pszczół.

FLESZ

Food Trucki na Rynku

Przez trzy dni, od 5 do 7 lipca na bieruńskim Rynku gościły food trucki, serwujące dania z różnych stron świata. Belgijskie frytki, tajskie lody czy meksykańskie kanapki cieszyły się dużym powodzeniem. Najmłodsi mieli okazję spalić spalszowane kalorie na czekających obok urządzeniach zabawowych.



Bieruńscy aktorzy w Letnim Ogrodzie Teatralnym



Teatr dla Dorosłych z Bierunia wystawił komedię „Skarb de Gaulle’a” w Letnim Ogrodzie Teatralnym w Katowicach.

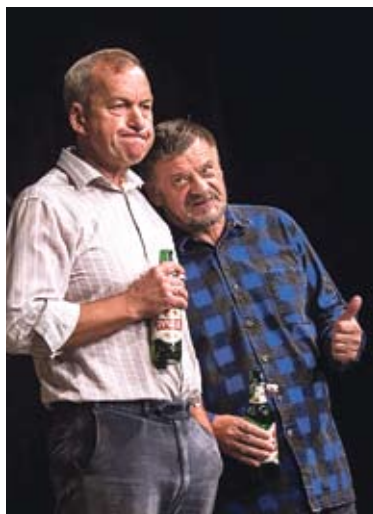
Już po raz drugi bieruński zespół teatralny prowadzony przez Joannę Lorenc został zaproszony do wzięcia udziału w tradycyjnym, bo odbywającym się już dwudziesty pierwszy raz Letnim Ogrodzie Teatralnym w Katowicach.

W każdy weekend w podcieniach Miasta Ogrodów występują ze swoimi przedstawieniami zawodowe teatry z całej Polski, wśród nich nasz rodzimy Teatr dla Dorosłych z Bierunia. W tym roku przedstawił dla widzów ze Śląska i Zagłębia znany bierunianom „Skarb de Gaulle’a” - komedię o dwukrotnej

wizycie prezydenta Francji na Śląsku i w Bieruniu. Karlik (Sławomir Rosowski) oraz Ziga (Marian Synowiec) rozbawiali wypełnioną do ostatniego miejsca widownię swoją grą oraz doskonałymi dialogami skonstruowanymi przez Marcina Melona.

Dość zacytować dyrektora Teatru Korez, Mirosława Neinerta: „Teatry, które robią przedstawienia po śląsku to jest właśnie ten skarb, który ugruntowuje naszą, śląską tradycję, o którą musimy się starać i musimy bardzo dbać”. Nasi bieruńscy aktorzy promując nasze miasto, zaprosili oklaskującą ich publiczność do odwiedzenia Bierunia, a na dowód, że „Bieruń im przaje” podarowali kilka pamiątek z symbolami miasta.

JL



Karlik (Sławomir Rosowski) oraz Ziga (Marian Synowiec) rozbawiali wypełnioną do ostatniego miejsca widownię.

Letni Program Kulturalny

4 sierpnia, niedziela

godz. 17.00

Letni rynek: Warsztaty ekologiczne dla dzieci przygotowane przez zakład Danone.

godz. 18.00

Letni rynek: „Gdybyś kochał...” – koncert duetu Joanna Lubańska (vocal) i Romuald Gizdoń (piano).

Muzyczne oblicza miłości w znanych polskich przebojach, m.in. „Nie zadzieraj nosa”, „Tyle słońca w całym mieście”, „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał”, „Małgośka”, „O mnie się nie martw” i wiele innych.

10 sierpnia, sobota

godz. 15.00-22.00

Festyn rodzinny na osiedlu Granitowa, parking przy boisku Orlik.

W programie gry i zabawy, konkurencje, animacje dla całych rodzin, malowanie buziek, jazda wszędołazem i zabawa taneczna z zespołem Mix Band.

11 sierpnia, niedziela

godz. 18.00

Tańczymy na letnim rynku.

Tancerze ze szkoły tańca WIR ożywią rynek, prezentując wspaniałe układy taneczne piękne stroje i oczywiście nauczą kilku podstawowych kroków – jak samba czy rumba – które przydadzą się podczas wakacyjnych imprez.

18 sierpnia, niedziela

godz. 17.00

Otwarcie wystawy „Mieszkańcy Bierunia na początku XX wieku w fotografii ks. Mateusza Bieloka”, Kinoteatr Jutrzenka.

Wystawa wielkoformatowych, niepublikowanych zdjęć, pokazujących bieruńskie rodziny.

godz. 18.00

Letni rynek: Koncert zespołu Mixer Band.

Bieruński zespół, od lat bawiący naszą publiczność podczas imprez plenerowych. Obecnie zespół promuje czwartą płytę pt. „Bawmy się razem”, utrzymaną w lekkich, biesiadnych rytmach, zabarwionych klimatem bałkańskim.

FLESZ

Nasze zespoły w Brennej

Działające przy Bieruńskim Ośrodku Kultury zespoły folklorystyczne Nowobierunianki i Ściernianeczki wzięły udział w Wojewódzkim Przeglądzie Wiejskich Zespołów Artystycznych w Brennej. W sobotę, 13 lipca górską miejscowość przywitała artystów ulewnym deszczem, ale nie zepsuła humorów. Nowobierunianki z uśmiechem zaprezentowały swój repertuar, a Ściernianeczki za wykonanie obrzędu „Chrzcziny” według scenariusza Małgorzaty Żołneczek zajęły trzecie miejsce.



ARC-PRYWATNE

Pomnik na Hamrowiźnie będzie odtworzony

WAŻNE MIEJSCE PAMIĘCI ODZYSKA SWOJĄ RANGĘ

W sierpniu przypada setna rocznica wybuchu I powstania śląskiego. W całym regionie odbywają się związane z nią uroczystości i wydarzenia. Nie inaczej jest w Bieruniu – tu odtwarzany jest pomnik na Hamrowiźnie w jego historycznym kształcie.

Pomnik powstał w 1924 r. by upamiętnić poległych pochodzących z okolic Bierunia. W 1939 r. został zniszczony przez hitlerowców – jak wiele podobnych miejsc pamięci o powstaniach. O historii pomnika na Hamrowiźnie opowiada Marcin Nyga, przewodniczący Rady Miasta Bierunia i historyk sztuki.

– Podczas pierwszego i drugiego powstania śląskiego działania zbrojne toczyły się między innymi na terenie powiatu pszczyńskiego, którego częścią był wówczas Bieruń – mówi Marcin Nyga. – Natomiast trzecie powstanie największe jeżeli chodzi o skalę zaangażowanych środków, ale też i ofiar, przebiegało inaczej. Powiat pszczyński, który był bardzo pro-polski, został szybko opanowany przez powstańców. Głównie działania toczyły się w okolicach Góry Świętej Anny. I większość ofiar w tym z Bierunia, poległa właśnie w tamtym rejonie. I tam została pochowana.

Mogły za granicą

Około 40 powstańców z rejonu Bierunia i z Bojszów poległo w ciężkiej

bitwie, stoczonej 23 maja 1921 r. pod Górą św. Anny, w gminie Izbičko. Tam znajduje się grób i obelisk upamiętniający poległych i odwiedzany regularnie przez delegacje władz miasta Bierunia. Ostatnia wizyta odbyła się 22 maja br., a uczestniczył w niej, obok burmistrza Krystiana Grzesicy, także przewodniczący miejskiej rady.

– Kiedy w 1922 r. nasza część Górnego Śląska została włączona do odrodzonej Rzeczypospolitej, te mogły zostać po drugiej stronie granicy, w Niemczech – opowiada Marcin Nyga. – W naturalny sposób pojawiła się więc potrzeba, żeby upamiętnić poległych powstańców tutaj, na miejscu. Pomnik został wzniesiony w 1924 r. Wyglądał inaczej niż ten, który stoi w tej chwili, ale znajdował się w tym samym miejscu. Na tablicy tego przedwojennego pomnika pojawiło się 8 nazwisk poległych powstańców z naszych okolic.

Niszczenie śladów

Pomnik stał aż do 1939 roku, kiedy to podzielił los wielu innych monumentów upamiętniających powstania śląskie. Niemcy starannie niszczyli wszelkie ślady polskości, a szczególnie świadectwa patriotycznych zrywów zbrojnych. Zniszczony przez hitlerowców, został postawiony na nowo już po II wojnie światowej, jednak w innym kształcie. Znowu pojawiła się na nim tablica z 8 nazwiskami.

– Jakiś czas temu, gdy postanowiliśmy żeby na nowo zagospodarować teren Hamrowizny, pojawiło się też pytanie co z pomnikiem – mówi Marcin Nyga. – Z obecnym był pe-

wien kłopot, zupełnie praktyczny. W tej chwili nie ma możliwości by się przed pomnikiem gromadzić, bo jest umiejscowiony tuż obok chodnika przy ruchliwej ulicy. Powstał więc pomysł by przy okazji rewitalizacji Hamrowizny przenieść pomnik kilkanaście metrów dalej i stworzyć miejsce, w którym uroczystości będą mogły odbywać się w sposób godny. Pojawił się też pomysł – podobnie jak to było z pomnikiem w Bieruniu Starym przy rewitalizacji Rynku – że warto byłoby powrócić do jego pierwotnej, przedwojennej formy.

Historyczne fotografie

Z uwagi na rozbieżne relacje dotyczące losu historycznego pomnika (jedna z wersji mówiła, że został on zakopany i znajduje się pod obecnym) na Hamrowiźnie przeprowadzone zostały prace rozbiórkowe fundamentu spod obecnego obelisku. Były one prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków, który w odkrywce stwierdził obecność jedynie „ułamków skalnych, bazaltu i dolomitu, zlepionych zaprawą betonową”, jednak bez „płaszczyzn bocznych obrobionych”.

Pomnik w historycznej formie powstanie więc zupełnie na nowo. Jego projekt, przygotowany przez bieruńskiego artystę Romana Nygę powstał na podstawie archiwalnych zdjęć. Na odbudowanym monumencie również znajdzie się tablica, jednak z dłuższą listą nazwisk poległych. – To zasługa naszych wspaniałych badaczy lokalnej historii, Alojzego Lysko i Henryka Ganobisa – podkreśla Marcin Nyga.

Sylvia Witman



Przed II wojną światową mieszkańcy Bierunia i okolic gromadzili się przy pomniku na Hamrowiźnie podczas uroczystości państwowych. Reprodukacja w zbiorach Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Bieruńskiej „Porąbek”.

Burmistrz Miasta Krystian Grzesica
oraz Muzeum Miejskie w Bieruniu (w organizacji)
zapraszają na wystawę

*Mieszkańcy Bierunia na początku XX w.
w fotografii ks. Mateusza Bieloka*

otwarcie
18 sierpnia, godz. 17.00
czynna do 13 września
w Kinoteatrze „Jutrzenka”



*Ks. Mateusz Bielok
był proboszczem parafii
św. Bartłomieja Apostoła
w Bieruniu Starym
w latach 1903-1922.
Prezentowane na wystawie
unikatowe fotografie,
wykonane na negatywach
szklanych, powstały
w latach 1914-1915.*

BIERUŃ
CI PRZĄŻE

Udział w projekcie zrealizowała Parafia
Rzymskokatolicka Wszystkich Świętych
i Matki Boskiej Siłanowej w Pszczynie
Opracowanie: Muzeum Zamkowe w Pszczynie

BOK

FESTYN RODZINNY

10 sierpnia godz. 16.00

OSIEDLE - GRANITOWA

PARKING PRZY ORLIKU

16.00

- zabawy i konkursy sportowe
- klub malucha- malowanie twarzy, animacje
- gry i konkursy z firmą e-SBL.NET
- konkurencje i zabawy dla całych rodzin
- darmowa zjeżdżalnia i basen piteczkowy
- stoisko pszczelarskie, degustacja
- prezentacja OSP Czarnuchowice, m.in. jazda wszędołazem
- urządzenie symulujące jazdę samochodem po spożyciu alkoholu
- byk rodeo

17.00 • teatryk "O tym jak Frędzelka i Wierciptka spotkały czapeczkę"

18.00 • wspólna zabawa taneczna z zespołem "Mix Band"

Nasza Łysina

JEZIORO POWSTAŁE W WYNIKU DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ CIESZY SIĘ SPORĄ POPULARNOŚCIĄ

Co różni mieszkańca Bierunia od mieszkańca innych rejonów Polski? Cieszy się z Łysiny. Ten suchy kawał jest dobrym wprowadzeniem do tematu. Łysina pomimo tego, że jest nazywana jeziorem, nie jest do końca naturalnym zbiornikiem wodnym.

Historia Łysiny sięga lat 70. XX wieku, kiedy to kopano w tym miejscu piasek na potrzeby Tychów. Piaskiem z Łysiny zabudowano osiedla A, B i C, zatem nie trudno jest sobie wyobrazić ogrom zapotrzebowania na ten surowiec. Kopano na tyle długo, że dokonano się do wód gruntowych, które, systematycznie podwyższając się, utworzyły jezioro. Pamiątką po tamtych czasach są dwie powstałe wtedy ulice ułatwiające eksploatację piachu – Łysinowa i Marcina.

– Oficjalne kąpielisko administrowane przez urząd miasta zostało otwarte w 1997 r. Wcześniej oczywiście Łysina miała swoich użytkowników, ale było to tak zwane „kąpielisko dzikie”. W momencie kiedy urząd wziął je pod swoją opiekę, sanepid przeprowadził badanie wody. Okazało się, że jakość wody jest bardzo dobra i utrzymuje się ona do dziś. Takie badanie przeprowadzamy kilka razy do roku. Nigdy nie mieliśmy proble-

mów z paciorkowcami, bakteriami E. Coli czy sinicami. Jak to robimy, że nie mamy sinic? Nijak, po prostu tak dobrej jakości jest woda gruntowa zasilająca Łysinę – referuje Tomasz Solecki, główny specjalista ds. sportu i rekreacji Bieruńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Można wędkować...

Tam gdzie jest czysta woda, tam pojawiają się ciekawe okazy ryb, choćby uwielbiane przez wszystkich duże sumy, amury, tołpygi i karpie. Stąd też Łysinę dzierżawi koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 2 w Bieruniu, które postawiło swoją rybacką czółwkę i rokrocznie organizuje liczne zawody i wędkarskie wydarzenia. Koło zrzesza ok. 80 wędkarzy. – Sporo osób wędkuje z zaprzyjaźnionych kół, więc wytworzyło nam się zgrane środowisko. A jest co łowić, sam osobiście wyciągnąłem 1,5 m suma o wadze 30 kg. Kolega zaś złapał ponad 40 kilogramową tołpygę – opowiada Jan Landa, prezes koła PZW nr 2 w Bieruniu. W tym roku odbyły się już zawody z okazji otwarcia sezonu: o mistrza koła, z okazji Dnia Dziecka, nocne gruntowe czy Puchar Prezesa. – Wędkarze mają co robić nad Łysiną. Sam jestem jednym z nich. Przed nami wrześniowy Puchar Burmistrza Miasta Bieruń. Liczę na wysokie miejsce – dodaje Tomasz Solecki, który w zawodach o Puchar Prezesa zajął 3. miejsce. Wszystkim chętnym pod-



Weekendami od najwcześniejszych godz. nad jeziorem zbierają się plażowicze.

jąć wyzwanie przypominamy, że zawody na Łysinie odbywają się z brzegu metodą spławikową. Do wygrania puchar i sprzęt wędkarski.

... i wypoczywać

Łysina słynie jednak głównie jako kąpielisko. W tym roku sezon rozpoczął się 22 czerwca i potrwa do 1 września. Chronione jest przez ratowników WOPR codziennie od godz. 10 do 18. – Zalecamy kąpiele w wyznaczonym miejscu zaraz przy plaży strzeżonej. Jest to o tyle ważne, że Łysina jest dość nietypowym zbiornikiem, w którym głębokość potrafi się diametralnie zmienić z metra na metr. Sama w sobie jest dość płytkim jeziorem (2,5 m) o dnie księżycowym i można ją przejść wzdłuż i wszerz, ale ze względu na mocno zróżnicowane dno zdarzały się w przeszłości utonięcia. Główną ich przyczyną jest niestety alkohol, który skłania do brawurowych zachowań. Plaża jest oznakowana znakami ostrzegawczymi, prowadzimy też kampanię w mediach społecznościowych, ale niestety nieodpowiedzialne zachowania można jedynie minimalizować, a nie całkowicie wykluczyć – tłumaczy Solecki, który również pełnił funkcję kierownika bieruńskiego oddziału WOPR.

Gdy tylko jest odpowiednia pogoda, na miejscach postojowych

przy Łysinie (płatne 5 zł za dzień) pojawiają się liczne samochody z rejestracjami tuskimi, mikołowskimi czy też oświęcimskimi. W szczytowe dni z terenów przy Łysinie korzysta ponad 1,5 tys. osób. Na plaży liczącej 10 tys. m² można wypożyczyć sportowy sprzęt, taki jak lotki i paletki czy piłki do siatkówki, w którą gra się na przeznaczonym do tego boisku. – W pogodne weekendy Łysina jest naprawdę popularnym miejscem. Niestety płaci cenę za tę popularność. Ogromnym problemem są śmieci. Pomimo licznych koszy porożstawianych wokół jeziora, rokrocznie wydajemy 10 tys. zł na sprzątanie zanieczyszczeń, pozostawionych w miejscach do tego nieprzeznaczonych. To prawie 10% całego budżetu na pielęgnację jeziora. A jest co robić, co roku już w maju przeprowadzamy prace remontowe i konserwacyjne. Te pieniądze naprawdę można lepiej spożytkować, niż na sprzątnię po osobach bez dobrego wychowania – zauważa Tomasz Solecki.

Infrastruktura wokół jeziora

Łysina ma też dobre zaplecze gastronomiczne. Do działającego od wielu lat baru „Gwarek” dołączył „Beach Bar”, lodziarnia na kółkach

i kolejny punkt gastronomiczny na prywatnej działce. We wspomnianych lokalach odbywają się imprezy z dj'em, a sporadycznie koncerty. W zeszłym roku sporym zainteresowaniem cieszyło się kino letnie zorganizowane z budżetu obywatelskiego i Tyski Nocny Rajd Rowerowy, którego meta miała miejsce właśnie na Łysinie. Jezioro ogólnie jest przyjazne rowerzystom. Prowadzą do niego liczne ścieżki rowerowe, dysponuje kilkudziesięcioma miejscami na rowery. Oprócz tego w ramach konkursu PZU Trasa Zdrowia za 10 tys. zł powstała ścieżka z równoważnikami, drabinkami i innymi elementami rozwijającymi kulturę fizyczną. Korzystają z niej okoliczne szkoły, harcerze czy kluby sportowe. Całkiem niedawno z dna jeziora wyciągnięto płyty betonowe, pozostałości po czasach wydobywania piasku. Usunięto również denno muł, wzmocniono brzeg, wyrównano plażę, położono puzzle.

Już niedługo infrastruktura drogowa wokół Łysiny jeszcze się poprawi. Została podpisana umowa z wykonawcą na przebudowę ulic Łysinowej i Marcina. Powstaną nowe miejsca postojowe, zatoki dla busów i nowy odcinek ścieżki rowerowej. Więcej o tej inwestycji piszemy na str 2

Kamil Peszat



Dariusz Okoń cieszy się z pierwszego miejsca w zawodach wędkarskich o mistrzostwo koła PZW nr 2 Bieruń 2019.

Barometr piłkarski

NOWI PREZESI, TRENERZY I NOWE WYZWANIA

Sporo zmian notujemy tego lata w bieruńskim futbolu. Przed sezonem 2019/2020 zarówno w Piaście Bieruń Nowy, jak i w Unii Bieruń Stary, wybrano nowych prezesów, drużyny poprowadzą nowi trenerzy, pojawią się też nowi piłkarze, a oba zespoły stoją przed nowymi wyzwaniami.

Piast Bieruń Nowy

Najważniejsza zmiana dotyczy funkcji prezesa. Po 9 latach zrezygnował z niej Przemysław Cecuga, nowym prezesem został wybrany Tomasz Kocoń.

– Z Piastem związany byłem od zawsze i występowałem w różnych rolach – od piłkarza do trenera i prezesa – powiedział Przemysław Cecuga. – Jednak teraz muszę zrezygnować z tych funkcji ze względów osobistych. Nie znaczy to jednak, że całkowicie zrywam z klubem. Muszę pozamykać jeszcze kilka spraw, a jeśli będzie taka potrzeba, będę wspierał kolegów, którzy zawsze mogą liczyć na moją pomoc.

Na ławce trenerskiej także zmiana – w miejsce duetu Przemysław Cecuga/Tomasz Kocoń pojawił się wychowa-

nek klubu Kamil Ozimina, dla którego będzie to debiutancki sezon w pracy z seniorami. Miniony sezon Piast zakończył na 13. miejscu, zdobywając w 30 meczach 32 punkty. Ten bilans z pewnością nikogo nie usatysfakcjonował.

– Przed sezonem nikt nie zakłada miejsca w dole tabeli i my także przystąpiliśmy do gry z większymi ambicjami. Jednak runda jesienna zweryfikowała nasze oczekiwania i pokazała, że wiosną czeka nas walka o utrzymanie. Ten cel minimum został zrealizowany, ale to za mało. Na pewno chcemy grać o coś więcej, a droga do tego wiedzie przede wszystkim przez odmłodzenie kadry, bo średnia wieku w drużynie jest wysoka. Do pierwszej drużyny przeniesionych zostało kilku najbardziej obiecujących zawodników z zespołu juniorskiego. Wszyscy deklarują chęć pracy, przyłożenia się do treningów, aby wykorzystać swoją szansę – dodał były trener i prezes Piasta.

Zanim pojawią się nowi gracze, zanotowaliśmy kilka ubytków. Jakub Rzepa wypożyczony został do końca rundy rewanżowej do Podlesianki. Drużynie z Katowic nie udało się wywalczyć awansu i teraz przygotowuje kolejny atak na IV ligę, ściągając utalentowanych młodych piłkarzy z okolicznych klubów. A 22-lletni

Kuba to jeden z najsukcesowniejzych piłkarzy ligi okręgowej. W sezonie 2016/2017 został wicekrólem strzelców (18 bramek), a w minionym sezonie zdobył 16 goli i wystąpił we wszystkich meczach ligowych. W kadrze nie ma także Sylwestra Brzezińskiego, a klubu szuka Sebastian Rzepa.

W sezonie 2019/2020 Piast występował będzie w grupie 5. (Bielsko – Tychy) ligi okręgowej. Sezon zapowiada się szczególnie interesująco, bo po reformie rozgrywek, aż połowa stawki została wymieniona – pojawi się osiem nowych zespołów. Nie ma już AKS Mikołów, który awansował do IV ligi, do innych grup przeszły: Podlesianka, Pogoń Imielin, Sparta, Urania, Górnik MK Katowice, MKS Mysłowice, a Wyzwolenie Chorzów spadło do klasy A. W ich miejsce pojawiły się Wisła Wielka (awans z klasy A), Czarni Jaworze, Rekord II Bielsko, MRKS Czechowice-Dziedzice, Pasjonat Dankowice, Bestwinka, Stal Bielsko i Bestwina.

Najbliższe mecze Piasta: 11.08 MRKS II Czechowice-Dziedzice – Piast Bieruń (godz. 16), 15.08 Piast Bieruń – Iskra Pszczyna (15), 17.08 Pasjonat Dankowice – Piast Bieruń (17), 24.08 Piast Bieruń – Fortuna Wry (17), 1.09 KS Bestwinka – Piast Bieruń (16), 7.09 Piast Bieruń – Studzienice (16).

Unia Bieruń

Kiedy Unia Bieruń wskoczy na wyższy szczebel rozgrywek? Od kilku lat kibice „unistów” śledzą poczynania zespołu w klasie B, wspominając grę ekipy w IV lidze, potem w lidze okręgowej. Przypomnijmy – w sezonie 2015/2016 drużyna utrzymała status okręgowki, jednak na skutek problemów organizacyjnych, znalazła się w klasie B. W ostatnich latach nie udawało się awansować, może uda teraz? – Bo w końcu jak długo można grać z rezerwami Łędzin? – żartują kibice Unii.

Zmiany, jakie w ostatnim czasie nastąpiły w klubie mają pomóc w zrealizowaniu tego celu. Prezesurę objęła Anna Baron, której w prowadzeniu klubu pomagał będzie zarząd w składzie: Łukasz Kocurek, Robert Pietrzak, Jerzy Wiśniowski, Bartłomiej Cieślak, Damian Kozik, Piotr Gawlik, Franciszek Mrzyk, Andrzej Wilk.

Na ławce trenerskiej zasiadł Tomasz Kozieł, który wcześniej pracował z A-klasową drużyną LKS Gorzów. Pod jego kierunkiem drużyna zanotowała serię 11 zwycięstw, czym utorowała sobie drogę do awansu do ligi okręgowej. Pracuje też z grupami młodzieżowymi w UKS Gol Bieruń.

– Wiedząc, że mam prowadzić zespół Unii, przeprowadziłem wiele rozmów z zawodnikami, którzy grali wcześniej i z tymi, którzy byłiby



chętni do gry – powiedział. – Zorganizowaliśmy też spotkanie, na które przyszło około 30 osób. Byliśmy mile zaskoczeni frekwencją, podobnie jak zaangażowaniem piłkarzy w grę treningową, od której rozpoczęły się przygotowania. Pierwszy trening odbył się 23 lipca, uczestniczyło w nim 18 piłkarzy. Na razie nikt nie poinformował, że odchodzi z drużyny, a wróciło kilku piłkarzy, którzy są wychowankami klubu, a grali w innych drużynach. Myślę, że będziemy mieli mocniejszy zespół niż ten, który oglądaliśmy w poprzednim sezonie, na niektórych pozycjach mamy nie tylko dublerów, a nawet do wyboru kilku graczy. Problem jest jednak z obsadą bramkarską. Jeśli się z tym uporamamy, będziemy mieli drużynę na czołówkę klasy A.

Trener Kozieł zaplanował sparingi z Podhalanką Milówka, 4.08 Unia zmierzy się w meczu Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Tychy z LKS Studzionka, 7.08 Piastem Bieruń, 10.08 z B-klasowym Pulsem Broszkowice i 14.08 Zaborzanką Zaborze.

Najbliższe mecze: 24.08 Unia Bieruń – Wisła Mała (godz. 17), 1.09 Unia Bieruń – LKS Mizerów (17), 15.09 Unia Bieruń – Polonia Międzyrzecz (16.30). **Leszek Sobieraj**

Podwójny sukces LKS Solec

Podczas tradycyjnych zawodów jeździeckich w skokach przez przeszkody, zorganizowanych przez LKJ Solec i Tomasza Turę, w głównych rolach wystąpiły reprezentantki gospodarzy – Emilia Frankowska na koniu „Plejada” i Zuzanna Bernas na „Balando”. Hodowcą obu wierzchowców jest prezes bieruńskiego klubu i trener Tomasz Tura.

W zawodach o Puchar Burmistrza rywalizacja trwa dwa dni, a o końcowych lokatach decyduje suma wyników obu konkursów.

– Choć Emilia Frankowska w niedzielę była czwarta, uzyskała najlepszy wynik łączny za dwa dni i sięgnęła po puchar – powiedział Tomasz Tura. – Z kolei w rywalizacji klasy N (przeszkody do 130 cm) zwyciężyła druga z naszych zawodniczek – Zuzanna Bernas, która

ponadto zdobyła brąz w klasie P (przeszkody do 120 cm). Obie są w kadrze Śląska, gdzie mamy jeszcze jedną amazonkę – Barbarę Krywult. Nie mogła wystartować w Bieruniu, bo wyjechała na zgrupowanie na Mazury. A zatem na trzy zawodniczki uczestniczące w dużych konkursach, wszystkie są kadrze, co jest dla nas powodem do satysfakcji. Podczas ostatnich zawodów z naszych wychowanków zaprezentowali się także Sabina Baron na koniu „Donna”, Angelika Dziegieł na „Ramiro”, Paulina Furgał na „Gali”, Natalia Majewska na „Pokusie”, Patrycja Płachta na „Gali” oraz mój syn Jacek. W wieku juniorski trenował jeździectwo, wywalczył medal w mistrzostwach Polski juniorów, był w kadrze, zresztą razem ze mną, i teraz postanowił wrócić do sportu. Podczas zawodów jechał na swoim koniu „Sesja”.

LS



Kolejne zawody, tym razem w rajdach długodystansowych, LKS Solec organizuje 10.08, a następnego dnia odbędzie się parkour szkoleniowy.

KAMIL PEZAT

